



Sygn. akt I UK 136/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Korzeniowski
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J. A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach
odosobnienia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 maja 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 października 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 października 2016 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] – w sprawie z wniosku J. A. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł. – oddalił apelację wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z 29 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV U [...], oddalającego odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego z 28

sierpnia 2013 r., w której ZUS odmówił J. A. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni (urodzona 13 września 1935 r.) podała, że w okresie sześciu miesięcy w latach 1939-1940 przebywała z rodzicami i dziadkami w obozie hitlerowskim w K. W okresie szkolnym, w latach 50, wnioskodawczyni leczyła się na schorzenia reumatyczne i sercowe, na oddziale reumatologicznym szpitala w S. Następnie ukończyła studia ekonomiczne i z zawodu jest księgową. Przez wiele lat pracowała w tym zawodzie w różnych zakładach pracy. Od stycznia 1999 r. otrzymuje dodatek kombatancki. J. A. złożyła w ZUS wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w obozie hitlerowskim w K., jednak lekarze ZUS nie stwierdzili związku między obecnymi dolegliwościami a pobytem w obozie hitlerowskim. W postępowaniu sądowym dopuszczono dowód z opinii biegłych lekarzy. W ocenie biegłego kardiologa wnioskodawczyni jest trwale całkowicie niezdolna do pracy, jednakże bez związku przyczynowo - skutkowego choroby wieńcowej i zawału serca z dużym urazem, jaki badana przebyła w obozie. Biegły neurolog stwierdził, że aktualne dolegliwości - skargi na bezwład rąk, bóle prawej ręki, okresowe naczyniowe bóle i zawroty głowy, są skutkiem choroby samoistnej, związanej z wiekiem. Z neurologicznego punktu widzenia brak podstaw do orzeczenia długotrwałej niezdolności do pracy w związku z pobytem w obozie koncentracyjnym. Sąd drugiej instancji dopuścił dodatkowo dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych: psychiatry i chirurga ortopedy. Na podstawie opinii Sąd ustalił, że dolegliwości psychiatryczne nie pozostają w związku z pobytem w obozie hitlerowskim w maju 1940 r. Brak jest podstaw do uznania, że krótkotrwały pobyt, w dzieciństwie, w obozie koncentracyjnym należałoby łączyć z obecnie występującymi u ubezpieczonej schorzeniami, uwzględniając w szczególności zdobyte przez ubezpieczoną wykształcenie i późniejszą zawodową pracę umysłową. Z ortopedycznego punktu widzenia u wnioskodawczyni nie stwierdzono przebytych uszkodzeń układu kostno-stawowego oraz brak jest również danych dotyczących leczenia skutków doznanych urazów i ich następstw. Dolegliwości zgłaszane przez ubezpieczoną, pozostają konsekwencją samoistnej, przewlekłej choroby zwyrodnieniowej, postępującej z upływem czasu. Występująca u wnioskodawczyni całkowita, trwała niezdolność do

pracy zarobkowej pozostaje bez związku z pobytem w miejscu odosobnienia. Nie sposób jednocześnie uznać, że obecnie występujące schorzenia o charakterze ortopedycznym mogły pozostawać w związku z pobytem w obozie i przez okres wielu lat nie zostać wykryte.

Sąd na podstawie art. 1 ust. 2, art. 2, art. 3, art. 4 ust. 1, art. 12, art. 21 ust. 1 i art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego uznał, że regulacje te uzależniają nabycie prawa do świadczeń, w tym prawa do renty, od istnienia związku przyczynowego, pomiędzy stwierdzanymi schorzeniami, powodującymi inwalidztwo (aktualnie niezdolność do pracy), a pobytem we wskazanych przez ustawę miejscach odosobnienia, potwierdzonym stosownym zaświadczeniem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Ubezpieczona przedstawiła stosowne zaświadczenie, potwierdzające, że w maju 1940 r. przebywała w obozie koncentracyjnym w K. Sąd pierwszej instancji w sposób nieuprawniony przyjął zatem, że wnioskodawczyni w obozie tym przebywała w latach 1939-1940.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że kwestią sporną w sprawie było ustalenie czy stwierdzona u wnioskodawczyni niezdolność do pracy pozostaje w związku przyczynowym z jej pobytem w miejscu odosobnienia tj. pobytem w obozie koncentracyjnym w maju 1940 r. Według Sądu drugiej instancji przeprowadzone w obydwu instancjach postępowanie dowodowe bezspornie wykazało, że obecny stopień sprawności organizmu ubezpieczonej powoduje jej całkowitą niezdolność do pracy jak i niezdolność do samodzielnej egzystencji. Biegli sądowi - lekarze o odpowiednich specjalnościach z uwagi na schorzenia rozpoznawane u skarżącej, w tym z zakresu neurologii, kardiologii, psychiatrii i ortopedii, jednoznacznie wskazali, że choroby ubezpieczonej, chociaż czynią ją całkowicie niezdolną do pracy, to jednak nie pozostają w związku przyczynowym z miesięcznym pobytem w miejscu odosobnienia (w obozie koncentracyjnym). Wynikają one z ogólnego stanu zdrowia ubezpieczonej i często pozostają związane z normalnym biologicznym zużywaniem się organizmu. Przemawia za tym także okoliczność, iż ubezpieczona po wojnie podjęła naukę oraz pracowała umysłowo. W tym okresie, a następnie również przez wiele kolejnych lat nie ujawniały się schorzenia, które wiązały się z pobytem

ubezpieczonej w obozie koncentracyjnym i ciężkimi warunkami tam panującymi. Dokonana przez biegłych analiza zmian chorobowych nie wykazała istnienia omawianego związku przyczynowego z pobytem w obozie koncentracyjnym. Według Sądu drugiej instancji załączona przez ubezpieczoną do akt sprawy opinia profesora J. K. nie mogła wpłynąć na ostateczny kształt wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Zasadnicze wątpliwości w kwestii uwzględnienia niniejszej opinii, jako dokumentu budzi fakt załączenia wyłącznie jej kserokopii poświadczonej przez nieprofesjonalnego pełnomocnika ubezpieczonej. Ponadto opiniujący wskazał wyłącznie, że nie można wykluczyć, że zaburzenia występujące u wnioskodawczynie pozostają w związku z pobytem w miejscu odosobnienia. Brak jest przy tym w przedłożonej opinii jakiegokolwiek kategorycznego stanowiska, które mogłoby podważyć bądź poddać w wątpliwość wydane na gruncie przedmiotowej sprawy opinie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawczynie zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych. W ramach pierwszej podstawy (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono błędną wykładnię art. 12 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, co doprowadziło do uznania, że pomiędzy pobytem skarżącej w obozie koncentracyjnym, a późniejszymi schorzeniami chorobowymi i wynikającą z nich niezdolnością do pracy nie ma związku przyczynowo-skutkowego.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie: art. 217 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry pomimo, że występowały sprzeczności pomiędzy opinią biegłego psychiatry, a dokumentacją medyczną; - art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 232 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii powołanych przez Sąd Okręgowy biegłych lekarzy z zakresu kardiologii oraz neurologii oraz przez Sąd Apelacyjny dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychiatry i „alternatywnie” nie przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnych biegłych z zakresu kardiologii oraz neurologii, psychiatry.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi lub uchylenie także orzeczenia Sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tego względu Sąd Najwyższy odniósł wykładnię przepisów do przedstawionego na wstępie stanu faktycznego, obejmującego ustalenie, oparte na treści zaświadczenia Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, że ubezpieczona w maju 1940 r. przebywała w obozie hitlerowskim w K. W tym zakresie występuje wyraźna dychotomia między twierdzeniami wnioskodawczyni (sugerującymi pobyt w obozie jej rodziny przez sześć miesięcy) a urzędowym dokumentem.

W tym zakresie Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, że 5 stycznia 1940, w czteropiętrowej fabryce włókienniczej w K. Niemcy utworzyli obóz przesiedleńczy (D. K.). Do obozu kierowano głównie polskie rodziny rolnicze wysiedlane z terenów [...], [...] i [...]. Pierwsze większe transporty osadzono w marcu 1940 roku. Do kwietnia 1941 pobyt w obozie przesiedleńców był względnie krótki, gdyż obóz był punktem etapowym w drodze do Generalnej Guberni. Warunki pobytu w obozie było bardzo ciężkie, powodujące choroby i częste zgony.

W tym kontekście słusznie Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawczyni nie mogła przebywać w tym obozie od września 1939 r. (jak twierdziła), a jej pobyt jako czteroletniego dziecka wraz rodzicami był tylko w maju 1940 r., co niewątpliwie miało wpływ na rozmiar doznanych dolegliwości. W dniu wyrokowania przez Sąd Apelacyjny wnioskodawczyni miała około 81 lat i liczne choroby związane z

wiekiem. Zaburzenia psychiatryczne mogły modyfikować jej wspomnienia z dzieciństwa.

Niewątpliwie pobyt wnioskodawczyni w obozie przesiedleńczym w K. można zaliczyć - w myśl art. 3 ust. 2 ustawy z 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego - do okresów działalności równorzędnej z działalnością kombatancą.

Art. 12 ust. 1 tej ustawy stanowi, że kombatantom będącym inwalidami wojennymi lub wojskowymi przysługują świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2193). Wnioskodawczyni mogłaby nabyć prawo do tych świadczeń na podstawie art. 12 ust. 2 pkt 1, zgodnie z którym świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach ustawy, o której mowa w ust. 1, przysługują na zasadach określonych w tych przepisach również osobom, które zostały uznane za niezdolne do pracy wskutek niezdolności do pracy pozostającej w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i art. 4 ust. 1.

Poważnym mankamentem skargi kasacyjnej jest brak wskazania w podstawie materialnej, na podstawie których przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin przysługuje wnioskodawczyni prawo do renty, co uniemożliwia holistyczną weryfikację subsumcji dokonanej w zaskarżonym wyroku (Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw). Z tego względu na marginesie tylko można wskazać, że osobom wymienionym w art. 12 ust. 2 pkt 1 ustawy z 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego - świadczenia pieniężne i inne uprawnienia przewidziane w przepisach ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych przysługują na zasadach określonych w tych przepisach wówczas, gdy w wyniku oceny medycznej zostały zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscach określonych w art. 3 i art. 4 ust. 1 ustawy o kombatanach. Świadczeniami pieniężnymi, o których stanowi art. 12 ust. 2 tej ustawy, są między innymi przewidziane w art. 2 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych

renta inwalidzka oraz dodatki do rent. Przepisy obydwu wymienionych ustaw posługują się nieobowiązującymi już pojęciami "inwalidztwo", "inwalida pierwszej grupy" oraz "renta inwalidzka", jednakże z mocy art. 10 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. nr 100, poz. 461) od dnia 1 września 1997 r. przez określenia te należy odpowiednio rozumieć: "niezdolność do pracy", "całkowitą niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji" oraz "rentę z tytułu niezdolności do pracy". Prowadzi to do wniosku, że do nabycia świadczeń na podstawie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych, konieczne jest spełnienie warunku związku niezdolności do pracy z pobytem w miejscach określonych w art. 3 i art. 4 ust. 1 ustawy o kombatantach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., II UK 221/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 242). W tym aspekcie Sąd w zaskarżonym wyroku dokonał analizy opinii czterech biegłych lekarzy. Żadna z tych opinii nie wskazywała związku obecnie stwierdzonej całkowitej niezdolności do pracy z pobytem w obozie przesiedleńczym w K.

Skarga kasacyjna sugeruje konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, wskazując na paralelną opinię prof. J. K., która jednak w sposób nieuzasadniony oparta została na paradygmacie sześciomiesięcznego pobytu wnioskodawczyni w obozie przesiedleńczym w K., podczas gdy faktycznie pobyt ten trwał około miesiąca. Ponadto w wywiadzie lekarskim skarżąca podała przesłuchania, bicie i śmierć dziadka, podczas, gdy dwa lata wcześniej w pismach do sądu twierdziła, że została pobita wraz z babcią i była świadkiem śmierci babci.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie występuje potrzeba uzupełniania postępowania dowodowego na podstawie art. 286 k.p.c. w związku z art. 217 k.p.c., gdy nieusuwalne obecnie synagmatyczne dywergencje, wynikające z wyjaśnień wnioskodawcy i dokumentów urzędowych, uniemożliwiają korelowanie opinii biegłych sądowych prywatną opinią lekarza, determinowaną nieprawdziwymi relacjami ubezpieczonego.

Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku uzupełnienia już sporządzonej opinii czy to na piśmie, czy też w formie ustnej do protokołu rozprawy w każdym wypadku. Obowiązek taki powstaje wówczas, kiedy sformułowania opinii nie są na tyle jasne i jednoznaczne, aby pozwalały na dokonanie na jej podstawie

stanowczych ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., w sprawie III UK 96/16, LEX nr 2352149), jednak sytuacja taka nie powstała w niniejszym postępowaniu. Prawo materialne wyznacza, jakie postępowanie było w sprawie konieczne do wyjaśnienia spornych okoliczności i czy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 217 § 3 i 227 k.p.c.); wskazane wyżej braki w materialnej podstawie skargi kasacyjnej uniemożliwiają pełne odniesienie się do zarzutów procesowych.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.